

KS. TADEUSZ REROŃ

## ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ KS. PROF. JOHANNA STELZENBERGERA (1898-1972)

Ks. Johann Stelzenberger, jeden z czołowych teologów moralistów niemieckich początku XX stulecia, był osobą o bardzo wyraźnych cechach intelektualnych, moralnych, religijnych i charakterologicznych. Dzięki nim był człowiekiem specyficznie zaznaczającym się w swoim środowisku wywierając duży wpływ na otoczenie: współpracowników uczelni, studentów i słuchaczy. Odznaczał się przede wszystkim ogromną żywością intelektualną, niezrównaną wręcz świeżością pomysłów, koncepcji i poglądów nie tylko z zakresu jego prac naukowych, ale także odnoszącą się prawie do wszystkich zjawisk życia ludzkiego. Dzięki temu wnosił ferment do dyskusji naukowych, światopoglądowych i towarzyskich. Był ogromnie ciekawy świata, człowieka i wszystkich zjawisk, jakie mogą zainteresować współczesnego teologa moralistę.

Ten nieprzeciętny teolog był w latach 1936-1939 wykładowcą teologii moralnej na Uniwersytecie Wrocławskim. Czas wrocławski był niezwykle płodny w prace naukowe. Wojna przerwała czasowo kontakt z uczelnią, naukową pracą i obcowanie ze studentami. Warto przybliżyć sylwetkę tego ostatniego teologa moralisty na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

### 1. ŻYCIORYS

J. Stelzenberger urodził się 12 sierpnia 1898 w Münchnerau k. Landshut (Bawaria) jako syn Johanna i Kathariny Weindl<sup>1</sup> Pierwsze lata swego życia Stelzenberger spędził w mieście rodzinnym. Szkołę na poziomie podstawowym i średnim ukończył w Landshut. Potem podjął studia filozoficzno-

---

<sup>1</sup> Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Professoren und Privatdozenten, S 220, s. 4.

teologiczne we Freising przerwane przez I wojnę światową. W tym czasie zmobilizowano go wojska. Przydzielony został do bawarskiego oddziału Ochrony Pogranicza (Niemiecki Korpus Alpejski). W czasie służby wojskowej (1916-1919) został odznaczony 13 IX 1918 Krzyżem Zasługi<sup>2</sup> Uzyskawszy zwolnienie z wojska najpierw powrócił w rodzinne strony, a potem podjął przerwane studia w Monachium na Georgianum. Jako student należał do Katolickiego Stowarzyszenia Studentów „Rhaetia” Jego przymioty charakteru takie jak jednoznaczność w mowie i w działaniu oraz odwaga aż do bohaterskiej gotowości ofiary dla przyjaciół i kolegów, płynęły m.in. z ducha tej organizacji. Tajny Radca Georg Pfeilschifter mógł dlatego w niespokojnym czasie tuż po I wojnie światowej powiedzieć Stelzenbergerowi: „Pańska *Rhaetia* stoi z Panem jak rafa morska i cieszę się, że mogę widzieć jak kolory czerwono-biało-niebieski Pańskiego studenckiego związku falują i błyszczą nadając Panu odpowiedni kierunek”<sup>3</sup>.

Po studiach zakończonych uzyskaniem magisterium z teologii, przyjął święcenia kapłańskie z rąk kard. Faulhabera dnia 29 VI 1923 r. w katedrze we Freising, początkowo pracował w diecezji monachijskiej jako wikariusz i duszpasterz akademicki (1923-1928). W tym czasie kontynuował studia specjalistyczne na uniwersytecie w Monachium uzyskując 17 XII 1927 r. stopień doktora teologii moralnej. W trzy lata później (21 VIII 1930) w Würzburgu przeprowadził przewód habilitacyjny. Tam też podjął wykłady z teologii moralnej. W roku akademickim 1935-36 zaproponowano mu wykłady na Katolickim Uniwersytecie w Santiago de Chile. Po powrocie do Würzburga 20 IV 1936 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego.

W semestrze zimowym 1936 r. został wykładowcą teologii moralnej na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>4</sup>. Wówczas opuścił swoje miejsce i przeszedł do Fryburga prof. Theodor Müncker. Zanim jednak został zwolniony musiał znaleźć odpowiedniego następcę. Po licznych propozycjach (T. Steinbüchel z Giessen, J. Mayer z Paderborn, W. Schöllgen z Bonn, M. Müller z Baubergu, R. Linhardt z Freising), ostatecznie Rada Wydziału zatwierdziła pozytywnie kandydaturę Johanna Stelzenbergera<sup>5</sup> Ten wkrótce po podjęciu wykładów otrzymał tytuł profesora

<sup>2</sup> Tamże, s. 5.

<sup>3</sup> J. R i e f, *Johannes Stelzenberger zum Gedenken*, „Theologische Quartalschrift”, 152 (1972) 380 (odtąd: ThQ).

<sup>4</sup> E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-theologische Fakultät Breslau 1811-1945*, Köln 1961, s. 155.

<sup>5</sup> Müncker proponuje kandydaturę Stelzenbergera dnia 17 IX 1935 r. Zachowany jest w aktach Uniwersytetu Wrocławskiego list do dziekana Wydziału F. Haase. W liście tym przedstawiona jest kandydatura nowego profesora, autora dzieła *Die Beziehungen der frühchristlichen Sittenlehre zur Ethik der Stoa. Eine moralgeschichtliche Studie*, München 1933.

nadzwyczajnego (1 XI 1936)<sup>6</sup>, a 15 XII 1936 r. objął katedrę teologii moralnej.

Działalność dydaktyczna we Wrocławiu prof. Stelzenbergera przypadła na trudny okres polityczny. Duch nazistowski nie przeniknął jednak zbyt mocno do Wydziału Teologii Katolickiej we Wrocławiu. Teologia miała bowiem właściwe pojęcie o narodowym socjalizmie. Moralista J. Stelzenberger mimo wszystko nie zajął tak zdecydowanej postawy wobec hitleryzmu jak inni<sup>7</sup>. Dnia 1 sierpnia 1939 r. został wcielony do armii jako kapelan wojskowy. Służąc w Wehrmachcie ciągle był aktywny naukowo. Wygłaszał prelekcje do kapelanów wojskowych w Dreźnie (13-14 II 1941), do katolickich kapelanów Grupy Północnej (19 i 24 VI 1943) w Rydze oraz pisał artykuły i odwiedzał swoją uczelnię<sup>8</sup>. W uznaniu jego zasług na polu walki i wzorowej postawy kapłańskiej został kolejno odznaczony 29 V 1940 Krzyżem Żelaznym II kl., 20 IV 1943 Wojennym Krzyżem Zasługi II kl. z mieczami oraz 30 I 1944 Wojennym Krzyżem Zasługi I kl. z mieczami. Społeczność uniwersytecka śledziła działania wojenne i dumna była z osiągnięć swoich pracowników. Dowodem tego jest fakt informowania Rektora Uniwersytetu o odznaczeniach wojennych Stelzenbergera przez dziekana wydziału Haase oraz pismo rektora w imieniu całego uniwersytetu z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów z dnia 11 IV 1944<sup>9</sup>. Ponure lata wojny zakończyły się dla Stelzenbergera więzieniem wojennym w Rosji. Przyjął je w duchu odpowiedzialności za swoich żołnierzy, chociaż dowódca umożliwił mu odejście w obliczu beznadziejnej już walki<sup>10</sup>. Dopiero w grudniu 1949 r. zobaczył on zniszczoną ojczyznę. Stracił nie tylko 10 cennych lat, majątek i mieszkanie, ale też możliwość powrotu na uniwersytet, z którym był bardzo związany. Pozostało mu jedynie udać się w swoje rodzinne strony.

Wkrótce został powołany na katedrę teologii moralnej w Tybindze, która wakowała po śmierci prof. Theodora Steinbüchela (11 II 1949). Początkowo

---

Müncker informuje, że złą opinię wydał mu Dölger, ale inni recenzenci odnieśli się bardziej pozytywnie do jego badań naukowych. Dodaje także, iż zajmuje się on w swych badaniach naukowych teologią moralną wczesnochrześcijańską (Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego: Schlesische Friedrich-Wilhelms-Universität. Katholisch-theologische Fakultät. TK 45 s. 588).

<sup>6</sup> Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. S 220, s. 4.

<sup>7</sup> Por. A. M ł o t e k, *Z dziejów teologii moralnej na Wydziale Teologii Moralnej we Wrocławiu*, „Colloquium Salutis”, 11(1979) 248.

<sup>8</sup> Zachował się dokument z dnia 7 II 1942 r. skierowany przez Stelzenbergera do rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Staemmlera, dotyczący pilnego jego powrotu z urlopu wojskowego, który otrzymał na czas 20 XI 1941 – 15 III 1942, Archiwum Uniwersytetu, S 220, s. 6.

<sup>9</sup> Tamże, s. 10.

<sup>10</sup> List J. Riefa do autora artykułu z dnia 14 IX 1996 r. (maszynopis nie opublikowany).

naznaczono na to miejsce moralistę Marcela Redinga (później wykładowcę w Graz i Berlinie), ale nie otrzymał on nominacji od władz uczelni. Wyboru Stelzenbergera dokonała Rada Wydziału dnia 1 IV 1950. W jego życiu czas tybindzki obfitował w wiele prac naukowych. W tym okresie podjął on też ścisłą współpracę, jako współredaktor (do 1972) i autor wielu artykułów i recenzji, z „Theologische Quartalschrift” wydawanym w Tybindze. Po swojej emeryturze, na którą przeszedł 1 X 1966, powrócił Stelzenberger do Stockdorf k. Monachium. Strony rodzinne, kontakty i przyjaźnie nawiązane były jakimiś ramami, w których żył do końca. Choroba, która trwała już ok. 3 miesiące została zauważona właśnie po raz pierwszy przez przyjaciół. Wysiłki lekarzy sprawiły tymczasowe polepszenie stanu zdrowia, w końcu jednak powróciła ona na nowo i zakończyła nagle życie 74-letniego profesora. Stelzenberger był na to przygotowany. Jego trzeźwa i pełna zapału religijność kierowała go do spojrzenia w twarz śmierci, która nie była mu obca. Stelzenberger zmarł 19 marca 1972 w swoich rodzinnych stronach w Stockdorf.

Choroba śmiertelna zastała go w okresie wyjątkowo natężonej pracy nad przygotowaniem do druku kolejnego wydania podręcznika teologii moralnej. Śmierć ks. prof. J. Stelzenbergera sprawiła, że katolicka teologia moralna poniosła bolesną stratę. Zmarł wybitny teolog moralista niemiecki, wieloletni pracownik kilku słynnych uniwersytetów. W uroczystości pogrzebowej wzięło udział oprócz najbliższej rodziny, wielu jego przyjaciół i uczniów.

Stelzenberger nie miał żadnej „Księgi Pamiątkowej” (*Festschrift*), jaką zwykle wydaje się profesorom uniwersyteckim. Jego współpracownicy: prof. A. Auer (Würzburg i Tübingen), prof. O. Schaffner (Passau), prof. G. Teichtweier (Würzburg) oraz prof. J. Rief (Tübingen i Regensburg) mieli wprawdzie zamiar poświęcić swojemu profesorowi z ok. 65 lub 70 lecia urodzin jeden z numerów „Theologische Quartalschrift”, jednak Stelzenberger tego planu nie zaakceptował<sup>11</sup>. Jedyna publikacja o nim, jaką można spotkać, to artykuł, który ukazał się po śmierci napisany przez J. Riefa.

## 2. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

Działalność naukowa prof. J. Stelzenbergera była wieloraka. Koncentrowała się ona głównie na problematyce teologicznomoralnej. Jej wynikiem są publikacje samoistne i artykuły, oraz recenzje. Bibliografia jego prac obejmuje w sumie ponad 70 pozycji, w tym podręczniki, kilka monografii i mniejszych artykułów oraz ponad 260 recenzji.

---

<sup>11</sup> List A. Auera do autora artykułu z dnia 11 VIII 1996 r. (maszynopis nie opublikowany).

Jego zainteresowania naukowo-badawcze dotyczyły głównie dwóch dziedzin: historii teologii moralnej i teologii sumienia. Na uwagę zasługuje on także jako autor podręcznika teologii moralnej.

a) *Historia teologii moralnej*

Od początku swoich badań naukowych Stelzenberger wykazywał narastające zainteresowanie historią doktryn moralnych, w tym także pozachrześcijańskich oraz dziejami zjawisk moralnych. Wychodził on bowiem z założenia, że dopiero rzetelne przebadanie dorobku myśli ludzkiej w dziedzinie moralności ustrzeże teologię moralną od grożącej jej jednostronności i niezrozumienia na tle wartościowego dorobku innych systemów moralnych. Badania nad historią moralności uznał on jako bardzo „pilną potrzebę naukową” „Uwzględniając historię powstania i różny kontekst kulturowy – pisał on we wstępie do swoich badań w *Die Beziehungen der frühchristlichen Sittenlehre zur Ethik der Stoa* – można słusznie ocenić argumenty i dowody teologii moralnej słusznie ocenić”

Jak wykazują badania Stelzenbergera, w pełnym wymiarze refleksja teologiczna dotycząca prawd moralnych występuje już w piśmiennictwie wczesnochrześcijańskim. Przybiera ona postać najpierw pouczeń (admonicji), następnie kazań i homilii o treściach moralnych, z czasem komentarza biblijnego, w którym zawsze wyróżniano sens moralny (tropologiczny), obok sensu literalnego, alegorycznego (dogmatycznego) i dotyczącego zastosowania praktycznego. W okresie patrystycznym (do VII w.) ma miejsce nawiązanie kontaktu z myślą etyczną świata pogańskiego, zwłaszcza z filozofią moralną stoicką. Nawiązywali do niej m.in. tacy pisarze, jak Klemens Aleksandryjski, Orygenes i Ambroży. Temu okresowi Stelzenberger poświęcił monografię *Die Beziehungen der frühchristlichen Sittenlehre zur Ethik der Stoa. Eine moralgeschichtliche Studie*<sup>12</sup>.

Na Zachodzie zagadnienia dotyczące moralności chrześcijańskiej znajdują szeroki odzew w kaznodziejskiej i pisarskiej działalności Wielkich Doktorów Kościoła: Ambrożego i Augustyna. Wysoko ocenia się wkład Ambrożego do rozwoju chrześcijańskiej refleksji teologicznomoralnej. Ojcem teologii nie jest jednak Ambroży, lecz Augustyn. W ogromnej spuściznie jego dzieł spotyka się również prace poświęcone, wyłącznie lub w poważnej mierze, zagadnieniem moralnym. Augustyn znał bogactwo grecko-rzymskiej myśli etycznej. A mając dla niej duże zrozumienie, nie wyrzekł się jej po odkryciu prawdy Chrystusowej. Dlatego też podjął wielką, przed nim nie spotykaną próbę połączenia filozoficznej myśli grecko-rzymskiej z nauką objawioną.

<sup>12</sup> München 1933.

Toteż nic dziwnego, że w swych badaniach naukowych Stelzenberger nie pominął tej wielkiej postaci, poświęcając jej swą monografię pt. *Conscientia bei Augustinus. Studie zur Geschichte der Moraltheologie*<sup>13</sup>

Stelzenberger zajmował się także schyłkowym okresem scholastyki. Wówczas scholastyka przestała porywać umysły, stała się polemiczna, przesadnie drobiazgowa. Do dziedziny rozważań moralnych wkradł się wtedy relatywizm, głoszący względność norm moralnych. Jednakże myśl teologicznomoralna tego okresu znalazła wyraz w dziełach mistyki chrześcijańskiej. Nie był to początek lecz kontynuacja kierunku, reprezentowanego kiedyś przez św. Bernarda z Clairvaux czy Hugona od św. Wiktora. Tę linię na wysokim poziomie reprezentowali wielcy mistycy, a wśród nich Jan Gerson. Jego mistyce poświęcił Stelzenberger swoją kolejną pracę: *Die Mystik des Johannes Gerson*<sup>14</sup>. Książka ta, jak pisze sam we wstępie, powstała pod inspiracją M. Grabmanna i L. Rulanda, a wyszła w serii „Breslauer Studien zur historischen Theologie” Autor prezentował w niej źródła, na których opierał się J. Gerson, a są nimi niektóre księgi Pisma św, literatura patrystyczna, dzieła scholastyków. Podał także treść i systematyzował mistykę Gersona, a także ukazał, jakie znaczenie wywarła ta mistyka na potomnych.

W XVII i XVIII w. teologia moralna znalazła się pod wpływem pietyzmu. W myśl tej teologii nie powinno się przywiązywać wielkiej wagi do formuł dogmatycznych, lecz do pobożności, do religijności serca. Odrodzenie religijne dokonało się przez łaskę Bożą, ma charakter indywidualny i wyraźnie bierny. Reakcją na pietyzm była teologia oświecenia, w której górujące znaczenie przypisywano rozumowi. Okresem tym zainteresował się Stelzenberger w kolejnej swej rozprawie naukowej wydanej w czasie pobytu we Wrocławiu: *Anton Joseph Rosshirt. Eine Studie zur Moraltheologie der Aufklärungszeit*<sup>15</sup> Okazją, by jeszcze raz wrócić do tematu był jubileusz uniwersytetu w Würzburgu. Powstał wtedy artykuł w dziele zbiorowym pt. *A. J. Fahrman, A. J. Rosshirt, J. M. Feder, drei Würzburger Moraltheologen der Aufklärungszeit. Festschrift zum 350 jährigen Bestehen der Universität Würzburg*<sup>16</sup>

Od połowy XIX wieku obserwuje się nawrót do biblijnych i patrystycznych źródeł moralności chrześcijańskiej. Zjawisko to wiązało się z „romantyzmem” ogarniającym życie umysłowe i występującym przeciw racjonalistycznie nastawionemu Oświeceniu. Jednym z istotnych elementów tej romantycznej reakcji w dziedzinie kultury było skierowanie zainteresowań ku

<sup>13</sup> Paderborn 1959.

<sup>14</sup> Breslau 1928.

<sup>15</sup> Breslau 1937.

<sup>16</sup> Berlin 1932, s. 268-295.

przeszłości, ku historii, zawierającej w sobie wielkie wartości humanistyczne. Na gruncie badań teologicznych oznaczało to wzrost zainteresowania Biblią, pismami Ojców Kościoła i dziełami wielkich teologów z ubiegłych wieków. Najbardziej wpływowym przedstawicielem tego nurtu odnowy był obok J. M. Sailera (1751-1832), Jan Baptista Hirscher (1788-1865), który w obszernym podręczniku teologii moralnej oparł wykład moralności chrześcijańskiej przede wszystkim na Piśmie św. Jemu to Stelzenberger poświęcił kolejną pracę opublikowaną z okazji 150-lecia powstania wydziału teologicznego na uniwersytecie w Tübingen pt. *Das Menschenbild Johann Baptist Hirschers*<sup>17</sup>

Zainteresowaniom historycznym Stelzenberger dał wyraz także w publikacjach, które wykraczają poza ramy teologii moralnej. Należą do nich m.in. historia założenia uniwersytetu w Würzburgu, z którym był mocno związany: *Gründungsgeschichte*<sup>18</sup>; historia filmu w Niemczech: *Film und deutsche Wissenschaft. Ein Beitrag zur Geschichte des Films*<sup>19</sup>, historia powstania sanktuarium w Geisenhausen i życie jego patrona *St. Theobald bei Geisenhausen – als Wallfahrtskirche*<sup>20</sup>, czy też historia książąt w tej miejscowości *Die Grafen von Geisenhausen*<sup>21</sup>.

#### b) Teolog sumienia

Szereg prac badawczych Stelzenberger poświęcił zagadnieniom sumienia. Jest ono bowiem zjawiskiem powszechnego doświadczenia ludzkiego. Jego opisy znajdują się w licznych dziełach dawnych wieków i we współczesnej literaturze. Sprawy związane z sumieniem, takie jak: jego istnienie, wolność, moc wiążąca, jego stosunek do prawa i władzy znajdują się wciąż w centrum zainteresowania ludzi w ogóle, nie tylko wierzących chrześcijan. Stelzenberger w swoich pracach zajmował się nie tylko istnieniem sumienia, lecz i jego autorytetem w ocenie moralnej konkretnych czynów na przestrzeni wieków.

Najpierw próbował podać samą definicję sumienia i jego rozumienie w ujęciu różnych szkół teologicznych. Temu zagadnieniu poświęca kilka monografii m.in. *Das Gewissen. Besinnliches zur Klarstellung eines Begriffes*<sup>22</sup>; *Gewissen*, w: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*<sup>23</sup>; *Über das „Gewissen“*

<sup>17</sup> W: *Festschrift zum 150 jährigen Bestehen der Katholisch-theologischen Fakultät Tübingen 1817-1967*, München 1967, s. 565-581.

<sup>18</sup> „Das schöne Franken”, 3(1932) nr 8, s. 61-63.

<sup>19</sup> „Deutsche Filmzeitung”, 7(1928) nr 29, s. 2-4.

<sup>20</sup> „Vilsbiburger Anzeiger”, 48(1924) nr 123 z 18 X 1924.

<sup>21</sup> „Vilsbiburger Anzeiger”, 49(1925) nr 30 z 10 III 1925.

<sup>22</sup> Paderborn 1961.

<sup>23</sup> München 1962, 519-528.

*Zu einer völkerkundlich wichtigen Begriffserklärung*<sup>24</sup>; *Syneidesis, conscientia, Gewissen. Studie zum Bedeutungswandel eines moraltheologischen Begriffes*<sup>25</sup>

Stelzenberger zdawał sobie sprawę, że w teologii moralnej sprawą najważniejszą jest ukazanie sumienia w jego funkcji normatywnej. Toteż w swych badaniach naukowych nie pomija tego istotnego zagadnienia, poświęcając mu pracę pt. *Wertnorm und Gewissen*<sup>26</sup>. Sumienie dla niego to istotny czynnik w wyznaczaniu właściwych dróg postępowania moralnego. Dzięki niemu i w nim człowiek podejmuje samodzielną decyzję moralną. Stelzenberger w *Die Verpflichtung des Gewissens*<sup>27</sup> podkreśla, że to jednak zakłada dojrzałość sumienia, którą się osiąga się przez wytrwałe kształtowanie w sobie umiłowania prawdy i dobra, przez urabianie woli, przez pilną dbałość o swój rozwój duchowy, o zdobywanie głębokiej mądrości życiowej w bliskiej więzi ze wszystkim, co może te wartości zagwarantować.

Zjawisko sumienia jest zauważane i interpretowane od paru tysięcy lat. Nie przestaje ono po obecne czasy interesować ludzi myślących. Zdaniem Stelzenbergera rozpatrzenie najważniejszych etapów rozwoju teologicznej refleksji nad sumieniem nie tylko może zaspokoić potrzebę orientowania się w treści tradycyjnych poglądów w omawianej sprawie, lecz dobrze wprowadzić w zrozumienie obecnego stanu jej refleksji. Toteż postanawia w swych pracach naukowych przybliżyć te okresy.

Religijny charakter sumienia wyraźnie uwydatniony jest w Piśmie św. W przeciwieństwie do świadectw klasycznego świata, księgi Pisma św. nie przypisują funkcji sumienia czynnikom zewnętrznym, lecz jak najbardziej wewnątrznie zespala ją z duszą, a raczej z „sercem” człowieka. W Biblii Stelzenberger dopatruje się linii rozwojowej w opisie zjawiska sumienia i zajmowaniu wobec niego postawy oceniającej. W rysowaniu tej linii trzeba jednak oddzielić teksty starotestamentalne od przekazu nowotestamentalnego. W swoich badaniach Stelzenberger zajął się jednak tylko tymi drugimi. Świadczy o tym książka *Syneidesis im Neuen Testament*<sup>28</sup>.

Liczne świadectwa biblijne dotyczące sumienia nie mogły być nie zauważone przez Ojców Kościoła. Podejmowali oni tę naukę i sami stali się jej głosicielami, od Ojców apostołskich poczynając. Już w Didache i w Liście Barnaby wyrażona została myśl, że nie należy przystępować do modlitwy ze „złym sumieniem”. Św. Ignacy Antiocheński głosił, że nie ma czystego

<sup>24</sup> W: *Katholische missionsärztliche Fürsorge* (Jahrbuch 1939), Würzburg 1939.

<sup>25</sup> Paderborn 1963.

<sup>26</sup> ThQ 143(1963) 175-188.

<sup>27</sup> W: *Wege zum Nächsten. 10 Jahre christlich-jüdische Zusammenarbeit in Berlin*, Berlin 1958, s. 17-20.

<sup>28</sup> Paderborn 1961.



sumienia ten, kto nie jest we wspólnocie ofiarniczej z biskupem i jego pomocnikami, tzn. prezbiterami i diakonami. Na wielu miejscach mówił o sumieniu, m.in. o dobrym sumieniu, czyli o świadomości dobrego działania, Klemens Aleksandryjski. Świadectwa o zjawisku sumienia znajdują się także u Tertuliana, Orygenesza, św. Hieronima, św. Ireneusza, św. Bazylego, św. Jana Chryzostoma. Bardzo wnikliwe obserwacje w zakresie tego zjawiska znajdują się także u św. Augustyna. Opisy i wyjaśnienia, jakie podaje na temat własnego sumienia w VIII księdze *Wyznań*, uderzają trafnością spostrzeżeń i głębią analizy. Temu właśnie ważnemu okresowi w refleksji teologicznej nad sumieniem poświęcił Stelzenberger szereg prac badawczych: *Conscientia in der ost-westlichen Spannung der patristischen Theologie*<sup>29</sup>; *Physiologische Begleiterscheinungen des Gewissenerlebens nach der frühchristlichen Literatur*<sup>30</sup>; *Über syneidesis bei Klemens von Alexandria*<sup>31</sup>; *Conscientia bei Tertulianus*<sup>32</sup>; *Syneidesis bei Origenes*<sup>33</sup>; *Conscientia bei Augustinus. Studie zur Geschichte der Moraltheologie*<sup>34</sup>.

Zagadnieniu sumienia wiele miejsca poświęcił J. M. Sailer. Zdaniem B. Jendrosch, nauka o sumieniu stanowi jądro Sailerowskiej nauki moralności<sup>35</sup>. Toteż zainteresowany badaniem zjawiska sumienia nie mógł nie zauważyć Stelzenberger tak ważnego autora jak Sailer (*Gewissenhaftigkeit nach Johann Michael Sailer*)<sup>36</sup>. Tym bardziej, że poglądy Sailera są mu bliskie. W teologii Sailera uderza go nie tylko fakt, że ten przewycięża czysto wewnętrzne, subiektywne pojmowanie sumienia głosząc potrzebę oparcia odniesienia człowieka do Boga o obiektywne elementy, lecz także kluczowe miejsce idei nawrócenia.

### c) Autor podręcznika

Koniec wieku XIX i początek XX jest świadkiem bardzo licznych głosów krytycznych wypowiedzianych pod adresem katolickiej teologii moralnej. Pochodziły one ze strony ludzi zatroskanych o jakość uprawianej przez siebie dyscypliny teologicznej<sup>37</sup>. W ramach odnowienia koncepcji teologii moralnej

<sup>29</sup> ThQ 141(1961) 174-205.

<sup>30</sup> ThQ 142(1962) 129-147.

<sup>31</sup> „Münchener Theologische Zeitschrift”, 4(1953) 27-33.

<sup>32</sup> W: *Vitae et veritati. Festgabe für Karl Adam*, Düsseldorf 1956, s. 28-43.

<sup>33</sup> Paderborn 1963.

<sup>34</sup> Paderborn 1959.

<sup>35</sup> *Johann Michael Sailers Lehre vom Gewissen*, Regensburg 1971, s. 252.

<sup>36</sup> „Anima”, 17(1962) 50-56.

<sup>37</sup> Głosy te znajdowały swój wyraz czy to w formie wypowiedzi bardziej obszernej, w postaci większych publikacji monograficznych albo w postaci rozpraw w fachowych czasopismach, czy

podnoszonej w latach trzydziestych bieżącego stulecia głoszącej konieczność powrotu do dogmatu, do dowartościowania problemu łaski i do rozpowszechnienia wówczas koncepcji Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa oraz udostępnienia w większej mierze Biblii<sup>38</sup> Ten postulat ubiblijnienia i ściślejszego powiązania teologii moralnej z dogmatem znalazł bardzo wyraźne poparcie ze strony zwłaszcza teologów moralistów z kręgu języka niemieckiego. W swych wywodach systematycznych w większym lub mniejszym stopniu zawsze wyrażali pewne postulaty i opinie krytyczne pod adresem aktualnego stanu teologii moralnej. Zwolennikami zdecydowanej odnowy biblijnej byli autorzy, którzy pod redakcją F. Tillmanna wydali słynny *Handbuch der katholischen Sittenlehre*<sup>39</sup>, z koncepcją podstawową naśladowania Chrystusa, jak też J. Stelzenberger, autor *Lehrbuch der Moraltheologie. Die Sittlichkeitslehre der Königsherrschaft Gottes*<sup>40</sup> Jak sam podtytuł wskazuje za podstawę swego podręcznika, wydawanego także w późniejszych latach pod zmienionym tytułem<sup>41</sup>, za główną ideę wybrał on pojmowanie moralnego życia chrześcijańskiego jako panowania Królestwa Bożego. Podręcznik ten, w którym Stelzenberger w ściślejszej więzi z przekazem biblijnym kreśli naczelną syntezę moralnej, cieszył się dużą popularnością, o czym świadczy nie tylko kilka wydań w Niemczech, ale także tłumaczenie na kilka języków<sup>42</sup>. W duchu nowych potrzeb teologii moralnej, chciał Stelzenberger w ten sposób przygotować opracowanie aktualnie użytecznej i odpowiadającej aktualnym wymaganiom syntezę tej nauki, zwłaszcza zaś w ujęciu dydaktycznym na potrzeby akademickie.

Okazją do sformułowania zarzutów pod adresem współczesnej mu teologii moralnej i wskazania potrzeby jej ubiblijnienia stał się Kongres niemieckojęzycznych teologów moralistów jaki odbył się we Freising 24-26 IX 1963 r. Wygłosił tam wykład, później opublikowany w pracy zbiorowej pt. *Reich Gottes bei den deutschen Moraltheologen 1800-1850*<sup>43</sup> W pracy tej stwierdza, że teologowie moralisci niemieccy tego okresu byli w silnym polu oddziaływania poza katolickiego: protestanckiego (Luter, Zwingli, Kalwin, Schmod, Sartorius, Theremin, Marheineke, Rothe) oraz filozoficznego (Kant, Baader, Schlegel, Möhler). Brak jest postulowanej idei Królestwa

---

też w postaci zajęcia stanowiska w ramach opracowywanych podręczników. Por. F. Gr e n i u k, *Katolicka teologia moralna w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Lublin 1993, s. 13.

<sup>38</sup> Por. tamże, s. 33.

<sup>39</sup> Bd. 1-4, Düsseldorf 1934-1938.

<sup>40</sup> Paderborn 1953.

<sup>41</sup> *Lehrbuch der Moraltheologie*, Paderborn 1965.

<sup>42</sup> *Précis de morale chrétienne*, Tournai 1960; *Zedenleer van het Koninkrijk Gods*, Brugge 1962; *Guida alla teologia morale*, Torino 1968.

<sup>43</sup> W: *Moraltheologie und Bibel*, hrsg. J. Stelzenberger, Paderborn 1964, s. 70-98.

Bożego w całym rzędzie teologów moralistów, takich jak: H. Oberrauch z Insbrucka, A. Waibl (OFM) z Bawarii, S. Teplotz z Pragi, K. Martin z Bonn (późniejszy bp Paderborn), F. Probst ze Szwabii (późniejszy teolog wrocławski), T. M. Filser z Bawarii (autor pracy *Katolicka moralność*), J. Geis-hüttner z Linzu, A. Rietter z Münster i inni. Pozytywnie natomiast określa teologów, którzy zastosowali się do potrzeby ducha czasu, jakim było uwzględnienie w szerokim zakresie Biblii. Należeli do nich: M. Schenk, J. M. Sailer, J. B. Hirscher, F. Bittner i inni.

#### d) *Inne zainteresowania*

Wśród wielu pozostałych prac Stelzenbergera należy wskazać także i na te, którym poświęcił on nieco mniej uwagi, czy też napisane okazyjnie. Do takich należą m.in. prace powstałe w czasie jego pobytu na froncie wschodnim w czasie II Wojny Światowej. Są to opublikowane wykłady do kapelanów wojskowych w 1941 r. Dreźnie<sup>44</sup> i w 1943 w Rydze<sup>45</sup> oraz refleksje wynikające z obserwacji środowiska, w którym przebywał, a mianowicie: o religijności rosyjskiej<sup>46</sup>, o komunizmie<sup>47</sup>, jak też o posłudze kapłańskiej wśród wojska<sup>48</sup>. Do tematyki tej wracał także później. Warto wskazać jego pracę na temat odpowiedzialności zbiorowej<sup>49</sup> czy też opublikowane referaty: w czasie Światowego Kongresu Eucharystycznego w Monachium w 1960 r. na temat roli Eucharystii w duszpasterstwie polowym<sup>50</sup> oraz podczas Kongresu niemieckojęzycznych teologów moralistów w Wiedniu w 1956 na temat bolszewizmu<sup>51</sup>.

<sup>44</sup> Sechs Vorträge beim Einkehrtag der dienstaufsichtführenden katholischen Wehrmacht-Geistlichen am 13/14 Februar 1941 in Dresden: Die Königsherrschaft Gottes. Persönliche Verbundenheit mit Jesus. Das Christentum ist Frohbotschaft. Die heiligste Gemeinschaft. Die Liebe als religiös-sittliche Grundhaltung in der Königsherrschaft Gottes. Charakterliche Haltung, Berlin 1941.

<sup>45</sup> Drei Vorträge gehalten auf Frontlehrgängen für die katholischen Kriegspfarrer der Heeresgruppe Nord am 19 und 24 Juni 1943 in Riga: Exegese von Mt 22,21 „Gebt Cäsar, was des Cäsars ist, und Gott, was des Gottes ist“ Die Ostkirche. Christliche Existenz als Überwindung der Zeit, Berlin 1943.

<sup>46</sup> *Russische Religiosität. Beobachtungen während des Feldzuges 1941*, w: *Der Art und die Not der Zeit*, hrsg. K. M. Bosslet, Bd. 2, Augsburg 1949, s. 202-211.

<sup>47</sup> *Der Kommunismus*, „Materialdienst des Bischöflichen Ordinariats Rottenburg”, 1953, 1.

<sup>48</sup> *Zur Seelsorge in der Bundeswehr*, „Klerusblatt”, 36(1956) nr 10, s. 163-165.

<sup>49</sup> *Gibt es kollektive Schuld?*, w: *Moral zwischen Anspruch und Verantwortung. Festschrift für Werner Schöllgen*, Düsseldorf 1964, s. 428-443.

<sup>50</sup> *Eucharistie und Feldseelsorge. Vortrag am 6.8.1960 beim Eucharistischen Weltkongress in München*, „Militärseelsorge”, 3(1960) 10-17.

<sup>51</sup> *Die Wirklichkeit des Bolschewismus. Vortrag beim Kongress der deutschsprachigen Moraltheologen in Wien am 23 Oktober 1956*, „Die Kirche in der Welt”, 9(1957) nr 13, s. 65-80.

Zainteresowania moralnością życia chrześcijańskiego Stelzenbergera są szerokie. Pisze on o etycznych aspektach filmu, o duszpasterstwie młodzieży akademickiej i wśród Indian, o cnocie czci i o podatkach, o wartości moralnej sportu i o akcji katolickiej. Nie brak też opracowań biograficznych i bibliograficznych znanych profesorów niemieckich, z którymi był związany. Wymienić tu można Otto Schillinga czy też Karla Adama.

Dzieło naukowe Stelzenbergera to także bardzo liczne recenzje. Napisane one zostały po powrocie z frontu wojennego i niewoli rosyjskiej, a więc po 10-letniej przerwie na uniwersytecie. Ich wielka liczba (260) głównie publikowana w „Theologische Quartalschrift” świadczy o jego czytaniu we współczesnej literaturze. Pragnął on jakby nadrobić zaległości tamtego okresu. Początkowo w roku 1950 powstały tylko trzy. W trzy lata później powstało ich już 19. Ostatnia była napisana już u schyłku jego życia w 1970 roku. W recenzjach zasadniczo był wierny swym zainteresowaniom historycznym<sup>52</sup>, ale też wykraczał poza nie<sup>53</sup>

#### UWAGI KOŃCOWE

Różnorodność źródeł, metod i zainteresowań ks. J. Stelzenbergera była tak duża, że niełatwo przypisać go do poszczególnego kierunku, szkoły i metodologii. Miewał on genialne wizje i czasami bardzo krytyczne sądy. Oczytany był w literaturze, historii, filozofii i psychologii. Pamiętał doskonale św. Tomasza i podręczniki na których się wychował, ale całym sercem szukał zrozumienia u człowieka współczesnego i temu człowiekowi chciał służyć swoimi pracami.

Naukowe dzieło zamknęło się w wielu książkach i artykułach. Do tego dołączyć trzeba ogromną ilość recenzji. Miał wielu swoich słuchaczy, a także cały szereg uczniów, jednak tylko jeden z nich został promowany na doktora (J. Rief) i jeden uzyskał stopień licencjatu<sup>54</sup>. Ale nie tylko nauka była pasją jego życia. Kochał bardzo także Kościół katolicki i swoją Ojczyznę.

<sup>52</sup> Np. A. A u e r, *Weltoffener Christ. Grundsätzliches und Geschichtliches zur Laienfrömmigkeit*, Düsseldorf 1960 [ThQ 141(1961) 106-107]; *Spiritualität aus dem 16. und 17. Jahrhundert*, w: *Jahrbuch für mystischen Theologie*. Hrsg. F. W e s e l y, A. C o m b e s, K. H ö r m a n n, Wien 1965 [ThQ 147(1967) 110-111]; H. W e b e r, *Sakrament und Sittlichkeit. Eine moralgeschichtliche Untersuchung zur Bedeutung der Sakramente in der deutschen Moralthologie der ersten Hälfte des. 19. Jahrhunderts. Studien zur Geschichte der katholische Moralthologie*, Regensburg 1966 [ThQ 147(1967) 111-112].

<sup>53</sup> W. K ü n n e t h, *Schuld in der Politik als theologisch-ethisches Problem*, „Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg 1961”, Würzburg 1961, s. 17-63 [ThQ 141(1961) 108]; J. R a t z i n g e r, *Die christliche Brüderlichkeit*, München 1969 [ThQ 141(1961) 109].

<sup>54</sup> List J. Riefa, list cyt.